

# **Anarchoindywidualizm w rewolucji socjalnej**

Renzo Novatore

6 listopada 1919

# Spis treści

1	.....	3
2	.....	3
3	.....	4
4	.....	4
5	.....	5

# 1

Anarcho Indywidualizm, tak jak rozumiemy – i mówię „my”, ponieważ znaczna ilość moich znajomych myśli jak ja – jest agresywny wobec każdej szkoły, partii, każdej kościelnej i dogmatycznej moralności, jak i akademickiej głupoty.

Każda forma dyscypliny, władzy i pedanterii obraża szlachetność naszego wewnętrznego włóczęgi i buntowniczego niepokoju!

Indywidualizm jest, dla nas, siłą kreatywną, wieczną młodością, pięknem, odkupieńczyą i owocną wojną. Jest on apoteozą naszego ciała i epickim eposem o duchu. Naszą logiką jest jej brak. Naszym ideałem jest negacja każdego innego ideału dla największego i najwyższego triumfu prawdziwego, rzeczywistego, instynktownego, lekkomyślnego i wesołego życia. Dla nas perfekcja nie jest utopią, ideałem, zagadką, misterium, sfinksem a życiodajną i silną, oświetlającą i pulsującą rzeczywistością.

Każda istota ludzka jest perfekcyjna sama w sobie. Ale brakuje im heroicznej odwagi ich perfekcyjności. Od czasu, kiedy istota ludzka uwierzyła, że życie to obowiązek, wezwanie, misja, zaczęli się wstydzić za swoją moc bycia, przez co opanowały ich upiory, odrzucili swoją siłę i zdystansowali się od prawdziwego świata.

Kiedy Chrystus powiedział ludziom „bądźcie sobą! Ideał jest w was!” wysłał on frazę, która jest ostateczną syntezą życia. Idiotyczne jest, iż bigoci, teolodzy i filozofowie z wielką chęcią, używając zdradzieckich i dialektycznych sofizmatów nadali fałszywą interpretację słowom Chrystusa. Kiedy chrystów mówi w ten sposób o ludziach.

wyrzeka się całego swojego powołania do wyrzeczenia, do misji i do wiary, i cała reszta jego doktryny upada żałośnie, zbita przez niego samego. I tutaj, i tylko tutaj widnieje wielka tragedia Chrystusa. Niech ludzie otworzą swoje zamglone oczy w oślepiającym słońcu prawdy i niech znajdą się twarzą w twarz z ich prawdą i radosnym odkupieniem.

To jest etyczna część indywidualizmu, nie romantyczna niemistyczna ani nie idealistycznie wyznaniowa, ani moralna, ani niemoralna, ale amoralna. Dzika, wściekła i gotowa do walki, taka która utrzymuje swoje świetliste korzenie rozkosznie zakorzenione w fosforującym korzeniu pogańskiej natury, a jej zielone liście spoczywają na purpurowych ustach dziewiczego życia.

# 2

Wobec każdej formy społeczeństwa, która próbuje wymusić na mnie wyrzeczeń i sztucznych przeprosin za nasze anarchistyczne i buntowniczego „Ja” chące się wyrwać na wolność odpowiemy z głośnym świętokradczym hukami dynamitu. Wszystkim demagogom polityki i filozofii którzy noszą w swojej kieszeni piękny system stworzony przez zastawianie kawałka przeszłości odpowiemy Bakuninem: „Głupcy i słabeusze!” Każdy obowiązek, jaki będą próbować na nas wymusić zgniemy pod naszym butem. Każdy cichociemny upiór, jaki postawią przed naszymi oczami pragnącymi światła wściekle rozszarpiemy naszymi odważnie profanującymi rękami.

Chrystus wstydział się swojej doktryny i pierwszy ją zniszczył. Nietzsche bał się swojego nadczłowieka i sprawił by umarł pośród jego cierpiących zwierząt, błagając o litość lepszego człowieka. Ale my nie wstydzimy ani nie boimy się wyzwolonej istoty ludzkiej. Wywyższamy Prometeusza, świętokradczego złodziają, który ukradł wieczny płomień z nieba Jowisza by ożywić człowieka z gliny i wywyższamy Herkulesa, potężnego i wyzwalającego herosa.

### 3

Natura pogańska zakodowała Prometeusza w umyśle każdej istoty żyjącej, a Herkulesa w umyśle każdego myśliciela. Ale moralność, ta obrzydliwa czarownica filozofii, ludzi i ludzkości, wychwała i uświęciła sępa, wywyższając go do formy boskiej sprawiedliwości i ta właśnie sprawiedliwość, którą Comte uczynił ludzką potępiła Bohatera.

Byt ludzki bruzdy i myślicieli zadrżał przed tym złowrogim upiorem, a odwaga pozostała pokonana pod ogromnym ciężarem strachu. Ale Anarchizm Indywidualistyczny jest śmiertelną pochodnią, która oświeca ciemność krainy strachu i usuwa upiory sprawiedliwości boskiej.

Indywidualizm to wolna pieśń bez żadnych ograniczeń, która ponownie łączy jednostkę z wiecznym i uniwersalnym pan-dynamizmem, który nie jest ani moralny, ani niemoralny, ale taki, który jest wszystkim, Naturą i życiem! Czym jest życie? Góry i dołki, instynkt i rozum, światło i ciemność, błoto i piękno, radość i smutek. Odrzucenie przeszłości, dominacja terażniejszości, pragnienie i błaganie o przyszłość.

Życie jest tym wszystkim. I tym samym jest indywidualizm. Kto szuka, aby uciec od życia? Kto próbuje je zanegować?

### 4

Rewolucja Socjalna to nagłe obudzenie się Prometeusza po depresji spowodowanej poprzez paskudnego sępom wyżerającego mu serce. To próba samowyzwolenia. Ale łańcuchy, którymi szalony bóg Jowisz przykuł go do Kaukazu dzięki jemu wiernemu słudze Wulkanowi nie mogą być przerwane przez nikogo poza Tytanem rebeliantem, synem Jowisza.

My dzieci rebelii tej zgniłej ludzkości, która przykuła ludzi do dogmatycznego bagna społecznych przesądów nie zająkniemy się niszcząc zardzewiałe ogniwa tego nienawistnego łańcucha.

Tak, my indywidualiści jesteśmy za Rewolucją Socjalną, ale w naszym własnym jej rozumieniu!

## 5

Bunt jednostki przeciwko społeczeństwu nienadany poprzez bunt mas przeciwko rządowi.

Nawet kiedy masy kają się pod rządowym butem, żyjąc w świętym i wstydlwym spokoju własnej rezgnacji, jednostka anarchistyczna żyje przeciwko społeczeństwu, ponieważ jest on w nigdy nieustającej wojnie z ów społeczeństwem, ale kiedy w historycznym momencie przychodzą razem z nim masy, to razem z nimi podnosi czarną flagę i rzuca dynamit, kiedy oni rzucają. Anarcho-Indywidualista jest w Rewolucji Socjalnej nie jako demagog, ale jako element zapalający, nie jako apostoł, ale jako żyjąca, efektywna i destrukcyjna siła.

Wszystkie rewolucje do tej pory okazały się finalnie być burżuazyjne i konserwatywne. Ta co rozbłyśnie na czerwonym horyzoncie naszych wspaniałych, tragicznych czasów, będzie miała za cel humanizm socjalistyczny. My Anarcho Indywidualiści, dołączymy do rewolucji z własnej potrzeby podpalania i nawoływania do wyzwolenia dusz. Aby upewnić się, jak mówi Stirner, to nie będzie nowa rewolucja, ale ogromne, dumne, brawurowe, pozabawione sumienia przestępstwo, które walczy ze światłem na horyzoncie, pod którym niebo przepełnione strachem, wzrasta, tylko że ciemne i ciche.

Oraz Ibsen:

„Jest tylko jedna rewolucja, która uznaje – która była prawdziwie radykalna –... Chodzi mi oczywiście o Biblijny Potop! Tylko ta była na serio. Ale nawet, wtedy kiedy diabeł stracił co mu należne: Wiesz, kiedy Noah stał się dyktatorem. Zrobmy tą rewolucję znowu, ale dokładniej. Potrzebuje prawdziwych ludzi jako wykonawcu. Więc ty zbierz masywne fale, a ja zbiorę proch, żeby wysadzić arkę.”

Patrząc na to, że dyktatura będzie – niestety! – niemożliwa do uniknięcia w ponurej globalnej rewolucji, która zsyła swój ponury blask ze wschodu na nasze czarne tchórzostwo, ostatecznym zadaniem, jakie my indywidualiści będziemy mieli do wykonania to wysadzenie ostatniej arki bombą i zastrzelenie ostatniego dyktatora z Browninga. Kiedy nowe społeczeństwo nastanie my wrócimy na jego margines dalej życiać nasze niebezpieczne życie jako honorowi „kryminaliści” i głośni grzesznicy! Ponieważ anarchizm indywidualizm oznacza wieczne odnowienie w dziedzinie sztuki, myśli i akcji.

Anarchizm indywidualizm dalej oznacza wieczną rewoltę przeciwko wiecznemu smutkowi, wieczne poszukiwania nowych źródeł życia, radości i piękna. A takie dalej będą w Anarchii.

- *Napisano pod imieniem Mario Ferrento*

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Renzo Novatore  
Anarchoindywidualizm w rewolucji socjalnej  
6 listopada 1919

<https://theanarchistlibrary.org/library/renzo-novatore-anarchist-individualism-in-the-social-revolution>

Przetłumaczone przez Unię Chaosu Orginalnie opublikowane w „Il Libertario”, numer  
VXII, #738, 739, 6 listopada 1919

**[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)**